

**Rafał Górny**

(Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawa)

## **DWA LISTY JERZEGO GRABOWSKIEGO Z 1652 R. DO JANA SOBIEPANA ZAMOYSKIEGO Z RELACJĄ O ZERWANIU SEJMU PRZEZ POSŁA UPICKIEGO\***

Pierwszy sejm roku 1652 przeszedł do historii dzięki protestowi posła upickiego Władysława Sicińskiego, który spowodował jego zerwanie. Jak zauważyła Jolanta Choińska Mika, „ten sejmowy incydent miał stać się na długie lata dla przyszłych pokoleń symbolem kryzysu staropolskiego parlamentaryzmu”<sup>1</sup>. Problem genezy *liberum veto* w literaturze historycznej był poruszany już niejednokrotnie<sup>2</sup>. Swoje opracowanie ma także sejm w czasach Jana Kazimierza<sup>3</sup>. Niemniej warto poświęcić kilka słów owemu pamiętnemu sejmowi w kontekście relacji współczesnego świadka, Jerzego Grabowskiego, który scharakteryzował jego przebieg w liście do Jana Sobiepana Zamoyskiego.

W Archiwum Zamoyskich zachowały się dwa listy z 1652 r. napisane przez Jerzego Grabowskiego do Jana Zamoyskiego<sup>4</sup>. Nie udało się ustalić, kim jest nadawca tej korespondencji. Nie figuruje on w zestawieniu posłów na sejm<sup>5</sup>, jednak sprawia wrażenie dobrze poinformowanego, gdyż jego przekaz zgadza się z innymi mu współczesnymi. Pierwszy list jest krótki i został napisany z Warszawy 15 stycznia. Zawarto w nim opis wakansów rozdzielonych w grudniu 1651 r. po śmierci Mikołaja Potockiego, hetmana wielkiego koronnego i starosty krakowskiego. Grabowski wspomina też o narodzinach królewicza Jana Zygmunta

---

\* Do edycji listów skłoniła mnie sugestia prof. Urszuli Augustyniak, za co serdecznie Jej dziękuję.

<sup>1</sup> J. Choińska-Mika, *Zwycięstwo liberum veto na sejmach za Jana Kazimierza (1648–1668)*, „Biblioteka Epoki Nowożytnej”, nr 4, 2016, s. 49.

<sup>2</sup> Zob. L. Kubala, *Pierwsze liberum veto [w:] Szkice historyczne*, seria II, Lwów 1880, s. 65–130; W. Konopczyński, *Liberum veto. Studium porównawczo-historyczne*, Kraków 1918; J. Choińska-Mika, op. cit.

<sup>3</sup> W. Czapliński, *Dwa sejmy w roku 1652. Studium z dziejów rozkładu Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII wieku*, Wrocław 1955, S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevski, *Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana Kazimierza Wazy. Prawo, doktryna, praktyka*, t. 1–2, Wrocław 2000.

<sup>4</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Zamoyskich, sygn. 1074, 1075.

<sup>5</sup> S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevski, op. cit., t. 2, s. 335–400.

oraz o zapewnieniu przyjaźni ze strony kanclerza wielkiego litewskiego, Albrychta Stanisława Radziwiłła<sup>6</sup>. Drugi list, napisany również z Warszawy 12 marca jest nieco obszerniejszy i mieści się w nim relacja z przebiegu sejm<sup>7</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie porusza on wszystkich głównych kwestii dziejących się podczas obrad sejmowych. Jest jednak dowodem na to, że Jan Sobiepan Zamoyski, mimo iż został wybrany posłem na ten sejm przez sejmik bełski, nie brał w nim udziału<sup>8</sup>.

Na wstępie pada stwierdzenie, że sejm się rozerwał przez jednego posła upickiego, niejakiego Cieszyńskiego. Najprawdopodobniej doszło tu do pomyłki w nazwisku. Żaden Cieszyński nie figuruje bowiem w wykazie posłów na sejmy w czasach Jana Kazimierza<sup>9</sup>. Jest to potwierdzeniem poglądu Władysława Czaplińskiego, że współcześni przypisywali małe znaczenie do osoby posła zrywającego sejm, skoro nawet nie znali dobrze jego nazwiska<sup>10</sup>. Otwartą natomiast pozostaje kwestia czy za Sicińskim stał magnat litewski Janusz Radziwiłł. Do tej pory nie odnaleziono bezpośrednich śladów związku posła upickiego z hetmanem litewskim. Grabowski twierdzi jednak dobitnie, że zerwanie sejm<sup>u</sup> odbyło się na polecenie Radziwiłła. Powstaje pytanie, czy jest to informacja prawdziwa, czy raczej tylko powszechnie wówczas krążąca niesprawdzona pogłoska.

Jako powód zerwania sejm<sup>u</sup> podany jest fakt, że po śmierci hetmana wielkiego litewskiego Janusza Kiszki, król odmówił Januszowi Radziwiłłowi wakującej buławy, przez co ten nie dopuścił do zakończenia sejm<sup>u</sup>. Wiadomo dziś, że informacje o śmierci Kiszki w 1652 r. były nieprawdziwe, niemniej traktowano je bardzo poważnie. Sam Janusz Radziwiłł napisał do niego krótki list z datą 14 marca, w którym wspominał:

a teraz powinności mej dosyć czyniąc, zdrowie WM M M[ilość]ciwego Pana nawiedzam, serdecznie się ciesząc, że te *rumores de occasu* WM tu teraz rozsiane *evanuerunt*, abyś WM M M[ilość]ciwy Pan jak najsposobniejszego przy porządnych fortun i pociech obfitości długoletnie zażywał<sup>11</sup>.

O tym, jak dalece poważne to były informacje, świadczy też wzmianka w prasie paryskiej z 21 III 1652 r., gdzie podano, że Kiszka, wojewoda połocki i hetman wielki litewski jednak nie umarł, a jego urząd jest pożądany przez wielu wielkich, zwłaszcza przez księcia Janusza Radziwiłła<sup>12</sup>. Sam Grabowski pisząc 12 marca był przekonany o śmierci Kiszki i wspominał o podziale pozostałych po nim wakansów. Buławę wielką litewską miałby otrzymać Janusz Radziwiłł, województwo połockie miało przyspaść Aleksandrowi Radziwiłłowi, marszałkowi wielkiemu litewskiemu, natomiast w dalszej kolejności marszałkostwo wielkie litewskie planowano nadać Bogusławowi Radziwiłłowi<sup>13</sup>.

<sup>6</sup> AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 1074, s. 1.

<sup>7</sup> Tamże, sygn. 1075, s. 1–4.

<sup>8</sup> S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevski, op. cit., t. 2, s. 380.

<sup>9</sup> Tamże, s. 335–400.

<sup>10</sup> W. Czapliński, op. cit., s. 123.

<sup>11</sup> AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej: AR), dz. IV, sygn. 188, s. 19.

<sup>12</sup> „La Gazette” Nr 49, 1652, s. 397; <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k6586026q/f398.item.r=War> <dostęp: 2018-03-28>.

<sup>13</sup> AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 1075, s. 4.

Najprawdopodobniej jednak sam Janusz Radziwiłł nie wierzył w śmierć Kiszki, gdyż 12 marca napisał do niego list:

Dla gwałtownych spraw Rzeczypospolitej i trudnych, które *augeri* zwykły przy schyłku i skończeniu sejmów, zabaw codziennych, nie mogąc według zwykłej mej ochoty *longiori stylo* pisać, referuję się na samego pana Cpierkiewicza [lub Opierkiewicza — RG], sługę WM pana, oddawcę tego listu, który opowie moją w sprawach WM pana życzliwość i dalszą na podające się okazje ochotę<sup>14</sup>.

W kwestii zerwania sejmku książe własnoręcznie dopisał, że jest to nieszczęśliwe dla ojczyzny i potrzeba, aby prędko drugi sejm się zebrał<sup>15</sup>. Z relacji tej trudno wywnioskować, czy Radziwiłł przyczynił się do przerwania obrad. Ewidentnie natomiast widać, że nie o wszystkim chciał pisać, a najistotniejsze sprawy powierzył ustnie zaufanemu słudze Janusza Kiszki. Można zgodzić się z Czaplińskim, że niewątpliwie miał powody, by ów sejm zerwać przy pomocy Sicińskiego<sup>16</sup>. Jerzy Grabowski w swojej relacji podkreślił również, że potencjalny zleceniodawca zerwania obrad był to „potentat luterskiej wiary”<sup>17</sup>, wprowadzając czynnik religijny do kryzysu parlamentaryzmu.

Podczas edycji listów starano się oddać charakter siedemnastowiecznego języka polskiego, posilując się instrukcją wydawniczą dla źródeł nowożytnych<sup>18</sup>.

## Tekst źródłowy

### Nr 1

Warszawa, 15 I 1652 r.

List Jerzego Grabowskiego do Jana Sobiepana Zamoyskiego, starosty kałuskiego.

**Oryg.** Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Zamoyskich, sygn. 1074.

Jaśnie Wielmożny M[i]l[ości]wy Panie starosto kałuski panie i dobrodzieju mój miłościwy.

Wszystkie vacantie po IM panu krakowskim<sup>19</sup> naznaczone. Państwo Krakowskie<sup>20</sup> IM panu wojewodzie mazowieckiemu<sup>21</sup>. O województwo mazowieckie dwaj concurują: IM pan gnieźnieński ochmistrz królowej Jej M[ości]22 i IM pan Wessel<sup>23</sup> starosta różański. Starostwo nizinskie<sup>24</sup> IM panu marszałkowi w[ielkiemu]

<sup>14</sup> AGAD, AR, dział X, sygn. 694, s. 32.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> W. Czapliński, op. cit., s. 125–127.

<sup>17</sup> AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 1075, s. 2.

<sup>18</sup> K. Lepszy, *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do poł. XIX w.*, Warszawa 1953.

<sup>19</sup> Mikołaj Potocki, hetman wielki koronny i kasztelan krakowski, zm. 20 XI 1651 r. w Chmielniku.

<sup>20</sup> Państwo, w rozumieniu kasztelanii.

<sup>21</sup> Stanisław Warszycki na Pilicy, Ogrodzieńcu i Łodygowicach, wojewoda mazowiecki.

<sup>22</sup> Jan Leszczyński, w latach 1649–1651 starosta gnieźnieński, marszałek królowej Ludwiki Marii Gonzagi.

<sup>23</sup> Wojciech Wessel.

<sup>24</sup> Nieżyn, miasto powiatowe w województwie czernihowskim.

koronnemu<sup>25</sup>, JM panu podskarbiemu koronnemu<sup>26</sup> ostrskie starostwo<sup>27</sup>. Lublin dobremu i zacnemu panu sandomirskiemu<sup>28</sup>. IM pan Przyjemski<sup>29</sup> pisarz polny już wyjechał do obozu, tym czasem ma się przeprawić za Dniepr. Nie mamy nic teraz z Ukrainy. Królowa Jej M[ości] syna<sup>30</sup> powiwszy niesposobnego zdrowia zostawa. Przy królowej Jej M[ości] Pani starościna preńska<sup>31</sup>, przy niej i pani Katerlina<sup>32</sup>. Książę JM pan kanclerz litewski<sup>33</sup> z księżną Jej M[ością]<sup>34</sup> służby oboje WMP memu M[i]ł[ościwe]mu panu zalecają i powrotu szczęśliwego życzą. Książę JM sam przypomniał przede mną jakąś commissią czyli P[ro]wizją<sup>35</sup> wizją strony granic na Wołyniu, nie chce krzywdzić W Mego M Pana w gruntach, ale co przyjacieli że ino na tym przestawać obiecuję. A z Wm M[ojem] Mił[ościwym] panem związek pokrewności cale dotrzymać obiecuję. Przy tym Pana Boga proszę abym w dobrym zdrowiu WM M Pana słyszał. Z Warszawy d[nia] 15 Jan[uarii] 1652.

W mego M pana i dobrodzieja uniżony sługa  
Jerzy Grabowski mp.

## Nr 2

Warszawa, 12 III 1652 r.

*List Jerzego Grabowskiego do Jana Sobiepana Zamoyskiego relacjonujący zerwanie sejmu przez posła upickiego.*

**Oryg.:** Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Zamoyskich, sygn. 1075, s. 1–4.

*[s.1, w lewym górnym rogu] Grabowski Jerzy do Zamoyskiego Jana woj[ewody] sand[omijskiego] 1652*

Jaśnie Wielmożny M[i]ł[ości]wy Panie  
Panie i Dobrodzieju mój M[i]ł[ości]wy<sup>36</sup>

Długim pisaniem WM mego M[i]ł[ości]wego Pana i Dobrodzieja nie bawię, bo z tego sejmu niemasz co do oznajmienia oznajmić godnego, kiedy się przez

<sup>25</sup> Jerzy Lubomirski.

<sup>26</sup> Bogusław Leszczyński.

<sup>27</sup> Oster, miasto w województwie czernichowskim u ujścia rzeki Oster do Desny.

<sup>28</sup> Stanisław Witowski z Popowa, kasztelan sandomierski.

<sup>29</sup> Zygmunt Przyjemski, pisarz polny koronny, zm. w czerwcu 1652 r.

<sup>30</sup> Jan Zygmunt (6 I — 20 II 1652).

<sup>31</sup> Starostą w mieście Preny był od 1644 r. Gotard Wilhelm Butler. 13 II 1652 r. podczas trwania obrad sejmowych odbył się jego ślub z Konstancją Wodyńska, panną z fraucymeru Cecylii Renaty i Ludwiki Marii. S. Ochmann-Staniszevska, Z. Staniszevski, op. cit., t. 1, s. 94.

<sup>32</sup> Katarzyna Katerlina, dwórka królowej Ludwiki Marii, zob. B. Fabiani, *Warszawski dwór Ludwiki Marii*, Warszawa 1976, s. 93.

<sup>33</sup> Albrycht Stanisław Radziwiłł.

<sup>34</sup> Anna Krystyna Lubomirska, druga żona kanclerza litewskiego.

<sup>35</sup> Urwany brzeg karty. Zachowany fragmentarycznie wyraz, to prawdopodobnie „prowizja”, od łac. *provisio* — zarządzenie (za: J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 803).

<sup>36</sup> Czerwonym atramentem dopisano: 1875.

jednego posła upickiego rozerwał, przez niejakiego Cieszyńskiego przewiskiem, w sobotę przeszła, gdy się zesłi posłowie do senatorskiej izby. Różne były contradicte, a najbardziej pan Madaleński starosta przemyski<sup>37</sup>. I tego ujęto od JKM obiecawszy mu pewną prowincję, milczał. Drugi pan podsędek krakowski Chrzastowski<sup>38</sup> co raz głosu prosiwszy, prosił pana marszałka poselskiego<sup>39</sup>, aby KJM pożegnać, a nie pozwolić prolongaty do poniedziałku. I tego IM panowie pieczętarze usumoryczyli<sup>40</sup>. Dissidenci i ci brodzili tam, pozwolili<sup>41</sup>, i mieli consilia swoje w tejże izbie w kącie, jeżeli tego sejm pretensje wszystkie wnieść nie mogą, w constitucie recess do drugiego sejm. Gdy przyszło per vota o pewne desideria na powiat upicki i na pozwolenie prolongaty do poniedziałku, protestacją zaniósłszy przed KJM i senatem i bracią przy świecy, zginał, uciekł ten to poseł. Rozumieli wszyscy, iż ktoś w kącie żartem rzekł, iż kiedy przyszło mianować tego posła, niemasz. Szukać kazano wszędzie, nie naleziono. Z wielkim żalem KJM powstać musiał przy fatydze srogiej.

[s. 2] Nazajutrz w niedzielę kazano wszędzie o tym pośle pytać się, szukać, gonić. Pogoniono już za Radziwiłłem<sup>42</sup>, nie chciał się wrócić żadną miarą. Powiedział naprzód, „iż mam taką od braci instrukcję zleconą, abym nie pozwolił na prolongację pod przysięgą i szyją przytym zapłacić od braci”. A tu zaś jeden z wielkich potentat z luterskiej wiary: „jeżeli ty panie pośle będziesz contradicował, a nie dotrzymasz i nie rozerwiesz, na sztuki ro[z]siekać obiecano”, aby niefarty płacić, ze wszech stron bojaźń miał<sup>43</sup>.

Gdy poniedziałek nastąpił, posłowie i senatorowie zjechali się na zamek, zawitał KJM. Ponieważ p[an] marszałek poselski<sup>44</sup> rzekł: nie mamy z pośrodka siebie brata i posła upickiego, sejm się rwać musi. Uczynił rzecz żalną do KJM pan marszałek poselski, prosząc od braci, aby dał łaskawą ręką swą pańską a odjechać z niczym do braci do domu. W tym pan instygator koronny<sup>45</sup> registr czytał infamisów. Było ich kilkaset, po tym vota nastąpiły senatorskie. Z żalem wielkim opowiadali o tej niezgodzie, widząc zewsząd poznanych nieprzyjaciół: Moskwę, Kozaków, Szwedów, Rakoczego. Pan wojewoda brzeski<sup>46</sup> w mowie swej, kto przyczyną do rozerwania sejm, gorzał zaciekle. Wszyscy krzyknęli: amen, amen. Prosilili panowie senatorowie KJM aby tych infamisów nie publikowano, do sejm drugiego odłożono, bo i z tych nieprzyjaciół będziemy mieli, będą się wiązać z Chmielnickim. Po tym JM pan marszałek nadworny koronny<sup>47</sup> rzecz uczynił od KJM żalną. Mając JKM serce zatrwożone [s. 3], prosi o sposób inszy

<sup>37</sup> Marcin Madaleński.

<sup>38</sup> Stanisław Chrzastowski.

<sup>39</sup> Andrzej Maksymilian Fredro.

<sup>40</sup> Odczyt niepewny; możliwy odczyt: uhumoryczyli (uspokoili, spacyfikowali).

<sup>41</sup> Pozwolili — w znaczeniu: pozostali (za: *Słownik staropolski*, oprac. A. Krasnowolski, W. Niedo-wiedzki, Warszawa [1920], s. 397).

<sup>42</sup> Janusz Radziwiłł.

<sup>43</sup> Sens zdania jest nie do końca jasny. Prawdopodobnie poseł, który zerwał sejm, czuł się zagrożony zarówno przez swych zleceniodawców (gdyby się wycofał), jak też zwolenników trwania sejm.

<sup>44</sup> Andrzej Maksymilian Fredro.

<sup>45</sup> Daniel Żytkiewicz.

<sup>46</sup> Jan Szymon Szczawiński, wojewoda brzeskokujawski.

<sup>47</sup> Łukasz Opaliński.

Grabowski Jerzy.  
 Promyjskiego Jana Sobiepana  
 1652.

Janie Wielmożny Mój Panie  
 Panie y Dobrodzieciu mój Młoty 1652.

1

Sługim pisaniam Włki mego Młodego Pana y Dobrodziecia me  
 bawie, to czego Sejmia niema, co do oznajmienia o oznajmie go  
 Onego, kiedy się przed niedzią Postu Wpiski, rozewad  
 pna 3 miesiące, Cieszyński, przemyski, Włborski, pre-  
 sły, gładzi, reszta Postura de Senatorskiej, Jaki, roca były  
 Contradictie, a najbarziej Pan Malarzski, Surota Dremy  
 Jak, o tego czasu od R.M. obiecały na swoją Prosię, Mi-  
 orat, Ony Pan Podstępek Kralowski, Czegrzowski, co wa gło-  
 oprosił, powił Pan Marszałek Polski, aby R.M. poze-  
 gnai, a niepozwalai Podługaj, do Donogdiatku, y tego J.M.  
 Janowi Cigaretara y Samograj, Dissidencii, y brodzik-  
 tand, y pozwolili, y mieli Consilia swoje, wtejże Sibi, wtkai,  
 zechi tego Sejmia, pretense, Czystkie, wsi, ni, ony, y Constitucii  
 recept, do drugiego Sejmia, glij, przysię, per, voce, oparę, de  
 twierca, na, Donat, Wpiski, y napozwoleno, Podługaj, do, do  
 ni, dliatka, Proscatij, zaniowij, przed, R.M. y Senatorski,  
 Ony, przy, Ony, y, Ony, y, rozumeli, Ony, y, y  
 korr, wtkai, zartem, wte, y, wtkai, przysię, miarowai  
 sep, Postu, ni, ony, Sankci, Rozarę, rozpdi, ni, na, lewari  
 Zmilian, Zala, R.M. powstai, masi, przy, fatidę, y  
 przycy

List Jerzego Grabowskiego z 12 III 1652 r. do Jana Sobiepana Zamoykiego, AGAD, Archiwum Zamoykich, sygn. 1075, s. 1 (fot. K. Zgliński).

o obronie Rzeczypospolitej tej utrapionej, i skąd obmyślić zapłatę żołnierzowi i uspokoić Kozaków, bo pewna wojna z Moskwą, którzy tu są i zasiadali w senacie, przy KJM sądzono tych, którzy ujmowali tytułów carowi moskiewskiemu i wojewodom jego. JM referendarz koronny<sup>48</sup> z rejestru przywoływał każdego z osobna. Pan instygator koronny<sup>49</sup> instygował według ich informacji i przywodził do konstytucji A[nno] 1637<sup>50</sup>, aby byli gardłem karani i na majątnościach tracili. Przywołano i JM pana Zamoyskiego<sup>51</sup> strażnika koronnego, który list pisał po rusku. Jurysta pan Radziszewski<sup>52</sup> bronił ich: pisarz winien co pisał, bo JM pan strażnik koronny JKM nie umie po rusku, ledwie po polsku. Lepiej umie szablą z nieprzyjacielem urwać się<sup>53</sup>. Oburzyła się Moskwa. Prosiła KJM aby był wsadzony do wieży. Chcąc ich ukontentować zaraz kazano, jako by do wieży, a on do gospody poszedł i teraz się sejm rozerwał. Onych jeszcze nie odprawiono. Cieszy się nieprzyjacieł. Znowu synowie<sup>54</sup> przeszłego pana podkanclerzego<sup>55</sup> suplikę oddawali KJM, po tym Ich M PP senatorom: IMX poznańskiemu<sup>56</sup> IM x[ię]dzu kanclerzowi<sup>57</sup> z niskim upadaniem ukorząc, proszą o miłosierne KJM przebaczenie. Do wszystkiego dojdzie prócz pieczęci, ale i ten siła złego nabroi. Nie wiemy kędy siedzi, ale wkrótce usłyszymy. Xsiążę JM Michał<sup>58</sup> dziś albo jutro będzie i prosto do k[się]dza JM Can[c]l[erz]a. JM X biskup krakowski<sup>59</sup> miał tu jego dwór wszytek wczas wszelki wiedząc.

IM pan [s. 4] wojewoda połocki umarł i pan hetman wielki litewski<sup>60</sup>. Prosił o hetmaństwo książe pan hetman polny<sup>61</sup>. Odmówiono mu i ten przez to nie dopomógł do sejmu, ale był powodem do rozerwania. O województwo połockie starał się książe pan marszałek<sup>62</sup>, a laska żeby była przy księciu Bogusławie<sup>63</sup>. Jeszcze declaratij nie odniósł. Przy tym Pana Boga proszę, obym na dobre zdrowie prędko patrzył WM MM pana. Z Warszawy, d[nia] 12 Martij 1652.

WMMP Pana i Dobrodzieja uniżony sługa  
Jerzy Grabowski mp.

<sup>48</sup> Stanisław Laskowski.

<sup>49</sup> Daniel Żytkiewicz.

<sup>50</sup> Na sejmie roku 1637 nie podjęto uchwały o banitach. Najbliższa chronologicznie konstytucja dotycząca banicji uchwalona została w 1638 r. Zob. *Volumina legum*, t. 3, Petersburg 1859, s. 432–437, 442.

<sup>51</sup> Aleksander Zamoyski.

<sup>52</sup> Nie udało się zidentyfikować.

<sup>53</sup> Urwać się — w znaczeniu: zdzielić nieprzyjaciela (za: S. Reczek, *Podręczny słownik dawnej polszczyzny*, Wrocław 1968, s. 533).

<sup>54</sup> Stanisław i Michał Radziejowscy.

<sup>55</sup> Hieronim Radziejowski.

<sup>56</sup> Prawdopodobnie Kazimierz Florian Czartoryski, biskup poznański.

<sup>57</sup> Andrzej Leszczyński.

<sup>58</sup> Być może chodzi o Mikołaja Radziejowskiego, brata Hieronima i opiekuna prawnego jego dzieci.

<sup>59</sup> Piotr Gembicki.

<sup>60</sup> Janusz Kiszka.

<sup>61</sup> Janusz Radziwiłł.

<sup>62</sup> Aleksander Radziwiłł.

<sup>63</sup> Bogusław Radziwiłł.

**Rafał Górny, Two letters from 1652, from Jerzy Grabowski to Jan Sobiepan Zamoyski, reporting disruption of Sejm deliberations by deputy from Upyte**

Summary

The first Sejm of 1652 was disrupted by a deputy from Upyte, Władysław Siciński. It became a symbol of crisis of Old Poland's parliamentarianism. It is not clear to this day, at whose orders Siciński had acted. Report from the Sejm session, published here, was presented by Jerzy Grabowski in a letter to Jan Sobiepan Zamoyski. It conveys the popular anecdotal information, that disruption of Sejm was effected upon orders from Lithuanian Field Hetman Janusz Radziwiłł.

Słowa kluczowe: liberum veto, Władysław Siciński, sejm polski, Janusz Radziwiłł

Keywords: Liberum veto, Władysław Siciński, Polish Sejm, Janusz Radziwiłł